



6 sierpnia 2019

OGÓLNOPOLSKIE

PAP

Częstochowa ma prośbę do premiera

Prezydent Częstochowy apeluje do Prezesa Rady Ministrów o podjęcie działań prowadzących do rozwiązania ciężkiej sytuacji ISD Huty Częstochowa, także o rozważenie upaństwowienia zakładu, który zatrudnia 1200 pracowników

<http://kurier.pap.pl/regiony/czestochowa-ma-prosbe-do-premiera>

SILESIA24.PL

Huta w Częstochowie zostanie upaństwowiona? Prezydent miasta prosi premiera o pomoc

Prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk zaapelował do premiera Mateusza Morawieckiego o pomoc w ratowaniu ISD Huta Częstochowa.

<http://silesia24.pl/wiadomosci/szczegoly/huta-w-czestochowie-zostanie-upanstwowiona-prezydent-miasta-prosi-premiera-o-pomoc-2476>

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Centralne urzędy w terenie?

Rząd zapowiada przeniesienie niektórych urzędów centralnych z Warszawy do innych miast.

DZIENNIK ZACHODNI

Prezydent Częstochowy zaapelował do premiera Morawieckiego o pomoc w sprawie huty

Prezydent Częstochowy apeluje do prezesa Rady Ministrów o podjęcie konkretnych działań prowadzących do rozwiązania wyjątkowo ciężkiej sytuacji ISD Huty Częstochowa.

<http://dziennikzachodni.pl/prezydent-czestochowy-zaapelowal-do-premiera-morawieckiego-o-pomoc-w-sprawie-huty/ar/c1-14324519>

Częstochowskie centra przesiadkowe nabierają kształtów

Budowa centrów potrwa do sierpnia 2020 roku. Główne prace powinny się zakończyć dwa miesiące wcześniej.



ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU

Miejskie murale w folderze promocyjnym

Miejskie Centrum Informacji Turystycznej wydało folder turystyczny ze zdjęciami częstochowskich murali – tych samych, które znalazły się w tegorocznym miejskim kalendarzu.

<http://zycieczestochowy.pl/miejskie-murale-w-folderze-promocyjnym/>

WCZESTOCHOWIE.PL

Odwodnienie dzielnicy Północ. Zarząd dróg otworzył oferty w przetargu

Pięć ofert wpłynęło w przetargu na budowę odwodnienia w dzielnicy Północ. To kolejna po Grabówce i Kiedrzynie inwestycja porządkująca gospodarkę wód opadowych i roztopowych.

<http://wczestochowie.pl/artukul/33452,odwodnienie-dzielnicy-polnoc.-zarzad-drog-otworzyl-oferty-w-przetargu>

TV. ORION

CCŚ – wnioski papierowe

Po wnioskach drogą elektroniczną 1 sierpnia przyszedł czas na składaniu wniosków w formie papierowej. Chodzi m.in. o świadczenia z programów 500 plus oraz dobry start czyli 300 plus.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=27972

PAP



Częstochowa ma prośbę do premiera

Opublikowano: 05.08.2019

Prezydent Częstochowy apeluje do Prezesa Rady Ministrów o podjęcie działań prowadzących do rozwiązania ciężkiej sytuacji ISD Huty Częstochowa, także o rozważenie upaństwowienia zakładu, który zatrudnia 1200 pracowników. Do Krzysztofa Matyjaszczyka zwrócili się przedstawiciele związków zawodowych działających w hucie z prośbą o pomoc w znalezieniu inwestora i w doprowadzeniu rozmów z nim do szczęśliwego finału. Związkowcy uważają ...

Prezydent Częstochowy apeluje do Prezesa Rady Ministrów o podjęcie działań prowadzących do rozwiązania ciężkiej sytuacji ISD Huty Częstochowa, także o rozważenie upaństwowienia zakładu, który zatrudnia 1200 pracowników

Do Krzysztofa Matyjaszczyka zwrócili się przedstawiciele związków zawodowych działających w hucie z prośbą o pomoc w znalezieniu inwestora i w doprowadzeniu rozmów z nim do szczęśliwego finału. Związkowcy uważają, że w przypadku gdyby takie działania nie powiodły się, trzeba doprowadzić do repolonizacji huty.

W tej chwili dostawcy prądu grożą odcięciem zasilania, co ze względu na specyfikę branży będzie skutkowało nieodwracalnymi szkodami w infrastrukturze zakładu.

- Pragnę zaznaczyć, że ISD Huta Częstochowa to nie tylko tysiąc dwustu uczciwie pracujących, wysoko wykwalifikowanych pracowników, ale także ich rodziny – napisał w liście do premiera Mateusza Morawieckiego prezydent Krzysztof Matyjaszczyk. - Przez lata swojej działalności przedsiębiorstwo stworzyło także sieć kooperujących spółek zatrudniających około pięciu tysięcy pracowników. Częstochowska huta to jednak nie tylko pracownicy i kooperanci, to także uczniowie i absolwenci częstochowskich szkół średnich i branżowych oraz studenci studiów kierunkowych na Politechnice Częstochowskiej.

Częstochowska huta ma niebagatelne znaczenie dla przemysłu stalowego, jej produkty są wykorzystywane przez przemysł stoczniowy, budowlany, konstrukcyjny i obronny, które mają bezpośredni wpływ m.in. na bezpieczeństwo państwa. Warto więc rozważyć upaństwowienie ISD Huty Częstochowa.

- Uważam, że jedynie wspólne, zintegrowane działanie może przynieść efekt oczekiwany przez pracowników, mieszkańców, a także korzystny dla polskiej gospodarki – napisał prezydent.

Źródło: UM Częstochowa

SILESIA24.PL



Huta w Częstochowie zostanie upaństwowiona? Prezydent miasta prosi premiera o pomoc

Opublikowano: 05.08.2019 Szymon Kastelik

Prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk zaapelował do premiera Mateusza Morawieckiego o pomoc w ratowaniu ISD Huta Częstochowa. Prezes Rady Ministrów został poproszony o podjęcie wyraźnych działań oraz o upaństwowienie zakładu.



Częstochowskie hucie z powodu problemów finansowych grozi odcięcie od dostaw prądu. Spowoduje to nieodwracalne szkody w infrastrukturze zakładu i pogłębi problemy finansowe – poinformował UM Częstochowy. Do prezydenta miasta Krzysztofa Matyjaszczyka zgłosili się związkowcy upadającej placówki, która zatrudnia około 1200 pracowników. Poprosili go o pomoc w znalezieniu nowego inwestora. Ten zaś zgłosił się do premiera Mateusza Morawieckiego. W oficjalnym liście poinformował go o problemach huty i zaapelował o wsparcie w jej ratowaniu. W chwili obecnej hucie grozi odcięcie zasilania ze strony dostawców prądu, co ze względu na specyfikę branży będzie skutkowało nieodwracalnymi szkodami w infrastrukturze zakładu. Z każdym dniem przerw w produkcji wzrasta również koszt późniejszego przywrócenia przedsiębiorstwa do stanu sprzed kryzysu – napisał w liście prezydent miasta. Krzysztof Matyjaszczyk prosi premiera o podjęcie przez rząd wyraźnych kroków, w tym o przejęcie huty przez Państwo - Uważam, że jedynie wspólne, zintegrowane działanie może przynieść efekt oczekiwany przez pracowników, mieszkańców, a także korzystny dla polskiej gospodarki – podsumował prezydent miasta.

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA



Centralne urzędy w terenie?

Rząd zapowiada przeniesienie niektórych urzędów centralnych z Warszawy do innych miast. – Częstochowa chce co najmniej trzech – mówi lokalny lider PiS Szymon Giżyński.

Dorota Steinhagen

PiS-owski rząd o deglomeracji mówi od ubiegłego roku. Wg informacji „Wyborczej” prace nad tym trwają w resortie przedsiębiorczości i technologii. Minister Jadwiga Emilewicz w najbliższym czasie ma powołać Międzyresortowy Zespół ds. Zrównoważonego Rozwoju Miast, który zajmie się szczegółami reformy. Anna Sobecka, posłanka PiS i była spikerka Radia Maryja, już pisała do premiera Mateusza Morawieckiego, by przy lokalizacji przenoszonych z Warszawy urzędów brać pod uwagę Toruń.

Częstochowski poseł PiS i wiceminister rolnictwa Szymon Giżyński zapewnia, że i on gruszek w popiele nie zasypia. W ubiegłym miesiącu poruszył temat udziału Częstochowy w planowanej degle-

meracji podczas spotkania parlamentarzystów PiS z województwa śląskiego z Mateuszem Morawieckim. – Zgłosiłem postulat, by do Częstochowy trafiły co najmniej trzy takie instytucje centralne – mówi Giżyński. – Pan premier wyraził zgodę, więc przygotowujemy propozycję. Będziemy mu je wkrótce awizować. Oczywiście trzeba brać pod uwagę możliwości lokalne, tak lokalowe, jak i kadrowe. To mógłby być np. urząd o charakterze finansowym, bo Częstochowa ma silne urzędy skarbowe i świetną służbę celną. Do tego jedna z instytucji rolniczych, bo już mamy w mieście cztery szczebla wojewódzkiego. Gdyby się jeszcze udało sprowadzić urząd „gospodarczy”, byłoby doskonale.

W resortie przedsiębiorczości na razie powstał raport „Uwarunkowania delokalizacji centralnych

urzędów w Polsce”, która ma się odbyć z korzyścią dla całego kraju, ale przede wszystkim dla byłych miast wojewódzkich. Ma im dać szansę odzyskania funkcji, które utraciły, i zahamować proces wyjazdu młodych ludzi do większych ośrodków. Na razie wytypowano 31 urzędów, które mogłyby mieć swoje siedziby poza Warszawą, m.in. Polski Instytut Sztuki Filmowej, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, centralę ZUS, Urząd Zamówień Publicznych, Główny Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa.

Ale deglomeracja ma swoich zdecydowanych przeciwników. Np. Jeremi Mordasewicz z Konfederacji Lewiatan wskazuje m.in., że centralne instytucje muszą współpracować z rządem i ministertwami, a te działają w stolicy. Z kolei Piotr Szumlewicz, szef związku zawodowego Związkowa Alternatywa, podejrzewa, że reforma byłaby robiona, aby część instytucji przenieść do bastionów partii Jarosława Kaczyńskiego.

Podobne obawy ma Piotr Grzybowski, naczelnik wydziału funduszy europejskich i rozwoju



Tak naprawdę najkorzystniej by było, gdyby przekazać instytucjom niższego szczebla jak najwięcej centralnych kompetencji, bo to znacznie bardziej wpłynie na rozwój mniejszych ośrodków.

PIOTR GRZYBOWSKI
naczelnik wydziału funduszy europejskich i rozwoju w częstochowskim magistracie

w częstochowskim magistracie.

– Czy to aby nie będzie jakaś wymuszka? – zastanawiał się, gdy w lutym rozmawialiśmy z nim o rodzącym się dopiero pomysle deglomeracji. – Tak naprawdę najkorzystniej by było, gdyby najpierw przekazali instytucjom niższego szczebla jak najwięcej centralnych kompetencji, bo to znacznie bardziej wpłynie na rozwój mniejszych ośrodków. Jeśli inwestor będzie mógł na miejscu załatwić wszystkie formalności, nie będzie się upierał, że jego firma musi się mieścić w Warszawie. Ale w przypadku obecnego rządu akurat w chęć oddawania kompetencji to ja szczególnie nie wierzę. Raczej kompetencje odbierają; ograniczyli zadania naszego sanepidu, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej też mniej może, niż mógł. Jeśli mają zamiar i tak wszystko trzymać w rządowej „lupie”, a jedynie te rządowe instytucje porozrzucić po Polsce, to niech tego jednak lepiej nie robią. Teraz przynajmniej jak się pojedzie do Warszawy, to można załatwić kilka spraw w jednym miejscu

DZIENNIK ZACHODNI



Prezydent Częstochowy zaapelował do premiera Morawieckiego o pomoc w sprawie huty

Opublikowano: 05.08.2019 PC, UMC

Prezydent Częstochowy zaapelował do premiera Morawieckiego w sprawie huty arc Prezydent Częstochowy apeluje do prezesa Rady Ministrów o podjęcie konkretnych działań prowadzących do rozwiązania wyjątkowo ciężkiej sytuacji ISD Huty Częstochowa, także o rozważenie upaństwowienia zakładu, który zatrudnia 1200 pracowników. Ze swojej strony deklaruje pomoc i chęć współpracy.



Do Krzysztofa Matyjaszczyka zwrócili się przedstawiciele związków zawodowych działających w hucie z prośbą o pomoc w znalezieniu inwestora i w doprowadzeniu rozmów z nim do szczęśliwego finału. Związkowcy uważają, że w przypadku, gdyby takie działania nie powiodły się, trzeba doprowadzić do repolonizacji huty. PISALIŚMY O TYM:

Zarząd ISD Polska złożył wniosek o upadłość Huty Częstochowa

Huta Częstochowa upadnie? Zakład stoi. Ludzie boją się o wypłaty

ISD Huta Częstochowa na skraju upadłości. Wylączona produkcja

W tej chwili dostawcy prądu grożą odcięciem zasilania, co ze względu na specyfikę branży będzie skutkowało nieodwracalnymi szkodami w infrastrukturze zakładu.

- Pragnę zaznaczyć, że ISD Huta Częstochowa to nie tylko tysięcy dwustu uczniowie pracujących, wysoko wykwalifikowanych pracowników, ale także ich rodziny – napisał w liście do premiera Mateusza Morawieckiego prezydent Krzysztof Matyjaszczyk. - Przez lata swojej działalności przedsiębiorstwo stworzyło także sieć kooperujących spółek zatrudniających około pięciu tysięcy pracowników. Częstochowska huta to jednak nie tylko pracownicy i kooperanci, to także uczniowie i absolwenci częstochowskich szkół średnich i branżowych oraz studenci studiów kierunkowych na Politechnice Częstochowskiej.

Częstochowska huta ma niebagatelne znaczenie dla przemysłu stalowego, jej produkty są wykorzystywane przez przemysł stoczniowy, budowlany, konstrukcyjny i obronny, które mają bezpośredni wpływ m.in. na bezpieczeństwo państwa. Warto więc rozważyć upaństwowienie ISD Huty Częstochowa. - Uważam, że jedynie wspólne, zintegrowane działanie może przynieść efekt oczekiwany przez pracowników, mieszkańców, a także korzystny dla polskiej gospodarki – napisał prezydent.



Tak wygląda obecnie centrum przesiadkowe przy dworcu kolejowym w dzielnicy Raków

Częstochowskie centra przesiadkowe nabierają kształtów



Bartłomiej Romanek
b.romanek@str.com.pl



Częstochowa

Otoczenie wokół trzech częstochowskich dworców zmienia się nie do poznania. Przy stacjach Częstochowa Osobowa, Stradom i Raków w szybkim tempie powstają centra przesiadkowe.

Trzy centra przesiadkowe będą kosztować blisko 69 mln zł, z czego dofinansowanie europejskie to 27,5 mln zł. Centra mają dać możliwość szybkiej przesiadki między różnymi środkami transportu - publicznymi i prywatnymi, a także poprawić funkcjonalność, dostępność komunikacyjną i estetykę otoczenia częstochowskich dworców kolejowych. - Centra przesiadkowe powinny ułatwić podróż zarówno mieszkańcom Częstochowy, jak i wszystkim dojeżdżającym do szkoły, pracy czy odwiedzającym nasze miasto - mówi prezydent miasta, Krzysztof Matyjaszczyk. - Liczymy także na komunikacyjne odciążenie miasta, bo dzięki centrům więcej osób może przekonać się do poruszania się publicznymi środkami transportu, zamiast prywatnymi samochodami.

Prace przygotowawcze rozpoczęły się w końcu ubiegłego roku. Przy ul. Piłsudskiego stanęła konstrukcja zadaszania cen-

Budowa centrów potrwa do sierpnia 2020 roku

Główne prace powinny się zakończyć dwa miesiące wcześniej



trum, które zlokalizowane będzie po wschodniej stronie głównego, śródmiejskiego dworca. W ramach inwestycji znacząco uzupełniona zostanie sieć dróg rowerowych - powstanie bądź zostanie przebudowanych ok. 10 kilometrów takich dróg łączących dworce.

Powstaną miejsca parkingowe typu park and ride, które połączone będą z drogami rowerowymi, stacjami rowerowymi, stanowiskami dla taksówek oraz komunikacją zbiorową. Budowa centrów to także przebudowa odcinków ulic: Piłsudskiego (od alei Najświętszej Maryi Panny do ul. Piotrkowskiej), Pułaskiego (wraz z powstałym już rondem przy wiadukcie w ul. Bohaterów Monte Cassino) i układu drogowego przy dworcu na Rakowie. Tu rozbudowa układu zbiega się w czasie z modernizacją linii

tramwajowej, w tym pętli tramwajowej w alei Pokoju.

Główne prace przy budowie węzłów przesiadkowych powinny zakończyć się do końca czerwca 2020 roku, a całość umowy ma być zrealizowana do końca sierpnia 2020 roku. Wykonawcą zadania jest Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów Sp. z o.o. z Mińska Mazowieckiego.

Z budową centrów wiąże się wdrażanie Systemu Dynamicznej Informacji Pasażerskiej na przystankach komunikacji miejskiej, który jest realizowany w ramach osobnej umowy, kosztem 3,6 mln zł. Na system złożony się 50 cyfrowych tablic przy 47 najważniejszych przystankach autobusowych i tramwajowych - a 3 zostaną zamontowane przy centrach przesiadkowych. ©

ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU



05.08.2019

Miejskie murale w folderze promocyjnym Miejskie murale w folderze promocyjnym

Miejskie Centrum Informacji Turystycznej wydało folder turystyczny ze zdjęciami częstochowskich murali – tych samych, które znalazły się w tegorocznym miejskim kalendarzu.

Ulotka została stworzona na podstawie zdjęć i opisów z kalendarza i jest wynikiem sporego zainteresowania muralami, zarówno wśród mieszkańców, jak i turystów. Opracowanie służy poznaniu elementów sztuki artystycznej w miejskiej przestrzeni oraz zachęca do zwiedzania miasta „muralowym szlakiem”.

Folder z muralami dostępny jest za darmo w Miejskim Centrum Informacji Turystycznej przy Alei Najświętszej Maryi Panny 65 (czynne od poniedziałku do soboty od 9.00 do 17.00).

Przypomnijmy, że na 12 kalendarzowych kartach w tym roku znalazły się częstochowskie murale – zarówno te mniejsze, jak i te ogromne obrazy sztuki ulicznej, autorstwa takich artystów, jak m.in. Tomasz Sętowski, Jacek Sztuka, Michał Błach, Egon Fietke, czy Monstfur.

Autorem i realizatorem koncepcji jest Adam Markowski, pracownik Wydziału Kultury, Promocji i Sportu Urzędu Miasta, pasjonat fotografii. Kalendarz, podobnie jak w latach ubiegłych, wydany został w celu promocyjnym i był dystrybuowany nieodpłatnie. Trafił do instytucji i osób współpracujących z urzędem miasta, a także do oficjalnych gości Częstochowy. Tradycyjnie już część nakładu przeznaczona została dla mieszkańców. Warto też wspomnieć, że kalendarz zatytułowany „Sztuka wielkiego formatu” otrzymał II nagrodę w kategorii „kalendarz administracyjny” na V. Międzynarodowym Konkursie Kalendarzy ZoomArt 2019.

WCZESTOCHOWIE.PL



Odwodnienie dzielnicy Północ. Zarząd dróg otworzył oferty w przetargu

pp

05.08.2019 10:05



foto. PL

Pięć ofert wpłynęło w przetargu na budowę odwodnienia w dzielnicy Północ. To kolejna po Grabówce i Kiedrzyńce inwestycja porządkująca gospodarkę wód opadowych i roztopowych.

Miejski Zarząd Dróg i Transportu poinformował, że jest gotów przeznaczyć na tę inwestycję 20 mln 843 tys. zł w rozbiću na trzy lata. Spośród pięciu ofert najniższą na kwotę ponad 12 mln 581 tys. zł złożył Drog-Bud z Lubojenki. Najwięcej pieniędzy za realizację inwestycji chce z kolei Firma Handlowo-Usługowa Instbud Stanisława Boguta z Nieznanowic (17 mln 860 tys. zł). W przetargu wystartowały także: Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i

Mostów oraz Altor (17 mln 404 tys. zł), konsorcjum P.U.H.P Inst-Gaz M. Kasztelan, J. Nawracała, S. Jałowiecki Spółka Jawna, OLS (17 mln 517 tys. zł) oraz konsorcjum Hydromex Plus i Bitum (16 mln 788 tys. zł).

Inwestycja w rejonie ulic Lawendowej, Hiacyntowej i św. Brata Alberta zostanie zrealizowana w ramach programów „Lepsza Komunikacja w Częstochowie” i „Kierunek – Przyjazna Częstochowa”. Miasto pozyskało na ten cel ponad 9 mln zł dofinansowania ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

W ramach ulica św. Brata Alberta zyska nową jezdnię o szerokości 6 metrów i długości 1323 metrów, zjazdy, obustronne chodniki oraz na całej długości dwukierunkową ścieżkę rowerową o szerokości dwóch metrów. Powstaną również skrzyżowania i cztery perony autobusowe. Zakres prac obejmuje także budowę kanalizacji deszczowej z przyłączami i oświetlenia ulicznego.

Ulica Hiacyntowa zyska z kolei jezdnię o szerokości 5 metrów i długości blisko 158 metrów, jednostronny chodnik o szerokości 2 metrów, zjazdy, kanalizację deszczową z przyłączami do posesji. Wybudowanie zostanie również zbiornik chłonno-odparowujący oraz oświetlenie uliczne.

Na ulicy Lawendowej powstanie jezdnie o szerokości 5 metrów i długości ponad 217 metrów oraz jednostronny chodnik o szerokości 2 metrów. Zakres prac obejmie także budowę zjazdów, kanalizacji deszczowe z przyłączami, zbiornika chłonno-odparowującego oraz oświetlenie ulicznego.

To kolejna inwestycja w Częstochowie, która ma zapobiegać podtopieniom i powodziom. W zeszłym roku wybudowano system odwodnienia w dzielnicy Grabówki, a w tym zrealizowano podobną inwestycję w dzielnicy Kiedrzyń. Oba zadania kosztowały 38, 5 mln zł, z czego dofinansowanie wyniosło 25 mln zł.

Dzięki tym inwestycjom Częstochowa powinna także płacić mniejszy podatek od deszczówki, który został wprowadzony przez rząd PiS. A wszystko dzięki zbiornikom chłonno-odparowującym zatrzymującym wody opadowe w miejscu ich powstania.

Źródło: własne, UM Częstochowy